

Teresa Werner, Serce kocha

Jeśli serce mówi zostać, rozum pyta: po co?
Od myślenia boli głowa, trudno zasnąć nocą.
Bo w miłości Ty z rozsądkiem kłótni nie zaczynaj,
Nie zadawaj pytań więcej, nie obwiniaj.
Nie zadawaj pytań więcej, nie obwiniaj.

Długie noce, dzień po rosie - serce kocha,
Czasem z bólu, bezsilności płacze, szlocha.
Z niepewności w promień słońca dusza mknie,
Pomóż Boże tej miłości odrodzić się.

O nie, o nie, o nie,
Nie naruszy szczęścia duszy żadna łza.
O nie, o nie, o nie,
Nie ugasi żaru ognia, który trwa.
O nie, o nie, o nie,
Dni szczęśliwych nie wykreślą nowe dni.
O nie, o nie, o nie,
Smak miłości to zawsze Ty.

Raz na wozie, raz pod wozem - tak już w życiu bywa,
Czasem droga wyboista, nie raz kręta, krzywa.
Ty w miłości pozwól sercu dalej decydować,
A z rozsądkiem zacznij szczęścia świat budować.

Długie noce, dzień po rosie - serce kocha,
Czasem z bólu, bezsilności płacze, szlocha.
Z niepewności w promień słońca dusza mknie,
Pomóż Boże tej miłości odrodzić się

O nie, o nie, o nie,
Nie naruszy szczęścia duszy żadna łza.
O nie, o nie, o nie,
Nie ugasi żaru ognia, który trwa.
O nie, o nie, o nie,
Dni szczęśliwych nie wykreślą nowe dni.
O nie, o nie, o nie,
Smak miłości to zawsze Ty.

O nie, o nie, o nie,
Nie naruszy szczęścia duszy żadna łza.
O nie, o nie, o nie,
Nie ugasi żaru ognia, który trwa.
O nie, o nie, o nie,
Dni szczęśliwych nie wykreślą nowe dni.
O nie, o nie, o nie,
Smak miłości to zawsze Ty.